

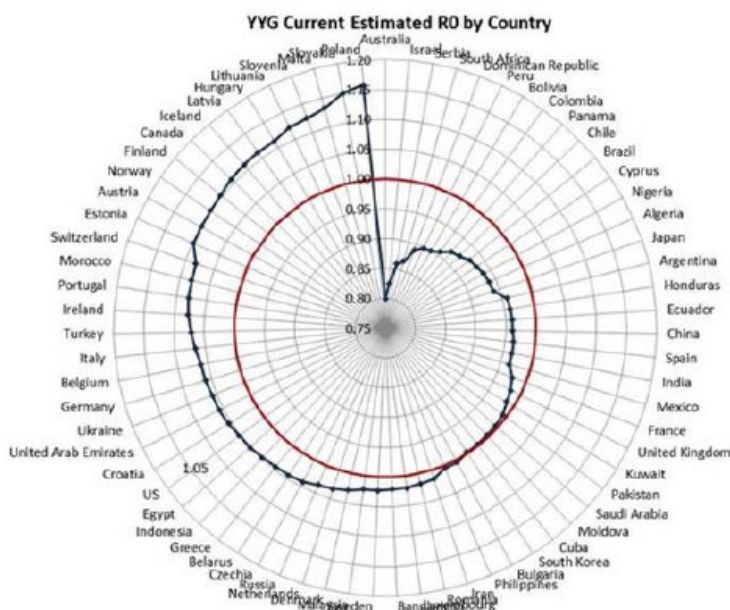
SPADKOWY WRZESIEŃ

Po pięciu miesiącach wzrostów z rzędu, wrzesień przyniósł nieoczekiwane ochłodzenie nastrojów na światowych rynkach, spowodowane w głównej mierze przetaczającą się przez świat drugą falą epidemii. Dla inwestorów sporym problemem stały się wysokie wyceny spółek technologicznych, których waga w indeksach jest na rekordowych poziomach. W następstwie czego, bardziej technologiczny indeks NASDAQ spadł o 5,8%, więcej niż S&P500 (-3,9%). W Polsce indeksy notowały podobne dynamiki do amerykańskich, szeroki indeks WIG spadł we wrześniu o -4,3%, WIG20 o -4,9%, mWIG40 o -3,9%, a sWIG80 -3,4%.

Końcówkę miesiąca i zmienność wydarzeń na światowych rynkach świetnie oddaje analiza napływów i umorzeń do największych funduszy akcji. W tygodniu kończącym się 16 września byliśmy świadkami najwyższego tygodniowego napływu od marca 2018, a w następnym tygodniu największych odpływów od grudnia 2018. Równie ciekawie zapowiadają się kolejne dwa miesiące na rynkach, a w szczególności na polskim, ponieważ będziemy świadkami przetasowania w składzie WIG20 – debiut Allegro i wezwanie na PLAY. Z uwagi na istotny udział CD Projektu w WIG (9%), bardzo ważna będzie listopadowa premiera „Cyberpunk 2077”, która ostatecznie może zadecydować o poziomie WIG20 na koniec listopada. W USA, po zakażeniu D. Trumpa wybory prezydenckie przebiegać będą w utrudnionej formule, jednak niezależnie od rozstrzygnięcia nie spodziewamy się znaczącego wpływu na giełdy, o ile wyniki nie będą kwestionowane i miesiącami rozstrzygane przez Sąd, tak jak to miało miejsce w 2000 roku. Taka destabilizacja nie wpłynęłaby korzystnie na amerykańskie indeksy.

POLSKA NIE RADZI SOBIE Z WIRUSEM

Współczynnik reprodukcji wirusa (R_0) informuje o tym, na jakim etapie jest epidemia (ile osób może zarazić 1 pacjent), mówi więc o tym, jaka obecnie jest zaraźliwość. Zgodnie z poniższym wykresem 41 krajów reprezentujących 23% globalnej populacji ma wskaźnik wyższy niż 1. Wiele krajów, które borykało się z wysokim wskaźnikiem w przeszłości obecnie ma go na poziomie poniżej 1 (m.in. Francja). Niestety sytuacja Polski jest niepokojąca, ponieważ zgodnie z szacunkami jest to najgorzej radzący sobie z opanowywaniem epidemii kraj, z najwyższym wskaźnikiem zaraźliwości (>1,15). Przy utrzymywaniu się takiego wskaźnika dłużej, będziemy świadkami dynamicznych wzrostów nowych przypadków zachorowań w kraju.



Ogniska zachorowań w Polsce są rozproszone, a rządzący wprowadzają nowe obostrzenia (np. wzmożone kontrole w żółtych i czerwonych strefach). Do powiatów z obostrzeniami w sobotę zakwalifikowanych ma być już ponad 100 powiatów, czyli blisko 25% (w sumie jest ich 380).

Co ważne, drugą falę zachorowań można wywołać „sztucznie”, zwiększając liczbę testów i wykrywalność przypadków. Niestety nie dotyczy to naszego kraju, gdzie liczba testów na obywatela jest na jednym z najniższych poziomów w Europie, co więcej w ostatnim czasie jesteśmy świadkami wzrostu odsetku pozytywnych testów do okolic 10%. **Testujemy więc za mało, a rzeczywista liczba chorych jest znacząco wyższa.**

Śledzenie nowych zachorowań w kraju może być mylące, dlatego kluczowe jest przyglądanie się innym wskaźnikom np. liczbie zgonów, czy zajętych łóżek i respiratorów. Liczba hospitalizowanych i zgonów rosną mniej dynamicznie od zachorowań, ale jest to niewielkie pocieszenie. W Polsce przeznaczonych dla chorych na COVID19 jest 838 respiratorów, a w sumie w kraju jest ich ponad 11 tysięcy. Obecnie zajętych jest 263 respiratory (stan na 6 października). Margines bezpieczeństwa istnieje, ale kurczy się w szybkim tempie.

NA CO CZEKAMY W NAJBLIŻSZYM MIESIĄCU?

- Koronawirus – dane dotyczące dalszego rozprzestrzeniania się choroby, narastające obawy dot. drugiej fali zachorowań. Nowe restrykcje w Polsce.
- Odczyty danych makroekonomicznych z realnej gospodarki – kolejne informacje na temat bezrobocia, PKB i inflacji.
- Przebieg kampanii prezydenckiej w USA.
- Zmiany w indeksie WIG20. Debiut Allegro (październik) – wycena i potencjalny udział w indeksie WIG20.

MAREK OLEWIECKI